

metodycznego zlikwidowania polskich sił zbrojnych w kraju.

„Burza” zakładała walkę zbrojną na tyłach niemieckiego frontu, samodzielne wyzwalenie poszczególnych obszarów i miast oraz ujawnianie się władz AK i przedstawicieli konspiracyjnych władz cywilnych, jako gospodarzy terenu wobec nadchodzących oddziałów Armii Czerwonej.

Burza od wschodu

Wkroczenie na tereny Wileńszczyzny w drugiej połowie 1944 r. jednostek sowieckich rozpoczęło w ramach akcji „Burza” operację „Ostra Brama”. Miała ona na celu samodzielne zdobycie Wilna przez oddziały AK. Akcja nie powiodła się, a do 20 lipca 1944 r. rozbrojono tam prawie 7 000 żołnierzy AK. Podobny przebieg miały wydarzenia na Obszarze AK Lwów. Tylko na terenach „Polski Lubelskiej” od października 1944 r. do stycznia 1945 r. aresztowano 13 142 osoby, w tym – według Sowietów – 9 010 żołnierzy AK (68,5 %). Fala represji bardzo szybko ogarnęła całą Białostoczczyznę. W ciągu zaledwie kilku dni (od 1 listopada do 8 listopada 1944 r.) organy „Smiersz” i NKWD aresztowały tam 1200 żołnierzy AK i innych organizacji. Podobnie wyglądało to na innych terenach Polski.

Tylko na terenach „Polski Lubelskiej” od października 1944 r. do stycznia 1945 r. aresztowano 13 142 osoby, w tym – według Sowietów – 9 010 żołnierzy AK (68,5 %). Fala represji bardzo szybko ogarnęła całą Białostoczczyznę. W ciągu zaledwie kilku dni (od 1 listopada do 8 listopada 1944 r.) organy „Smiersz” i NKWD aresztowały tam 1200 żołnierzy AK i innych organizacji. Podobnie wyglądało to na innych terenach Polski.

Represje sowieckie nabrały „mocy prawnej” w momencie utworzenia kolaboracyjnego Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, który jako „władza administracyjna”, podpisał 26 lipca 1944 r. umowę o stosunkach między Wodzem Naczelnym a polską administracją. Wynikało z niego, iż PKWN zgadza się na poddanie

jurysdykcji prawa sowieckiego polskiej ludności cywilnej w strefie operacji wojennych, nie określając wówczas wielkości tej strefy. Za bezpieczeństwo i porządek publiczny na tym obszarze odpowiadało dowództwo frontów oraz struktury NKWD. Praktycznie dawało to Sowietom nieograniczone możliwości represji i aresztowań. Głębokość pasa przyfrontowego na (60-100 km) określiła dopiero uchwała Państwowego Komitetu Obrony ZSRS (*Gosudarstwennyj komitet oborony - GoKO*) nr 7558 z 20 lutego 1945 r.

W wielu przypadkach do września 1944 r. wcielono aresztowanych szeregowych członków AK w struktury rezerwowych jednostek „ludowego” Wojska Polskiego. Miało to związek z wydanym 27 lipca 1944 r. przez dowódcę 1 Armii Polskiej Zygmunta Berlinga rozkazem w sprawie rozbrajania oddziałów Armii Ludowej, Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich.

Rozkaz o likwidacji i rozbrajaniu struktur AK „mających w swoim składzie niemieckich szpiegów” (sic!) wydał Stalin 31 lipca 1944 r. dyrektywą nr 220169. Na jej podstawie oficerów należało internować, a podoficerów i szeregowych żołnierzy kierować do zapasowych batalionów 1 Armii Wojska Polskiego. O praktycznych działaniach w ramach tej dyrektywy mówił rozkaz nr 75 z 2 sierpnia 1944 r. dowódcy 1 Frontu Białoruskiego, marszałka Związku Sowieckiego Konstantego Rokossowskiego.

Przykładem łamania przez Związek Sowiecki prawa międzynarodowego i zasady suwerenności państwowej było aresztowanie w marcu 1945 r. w Pruszkowie k/Warszawy przywódców Polskiego Państwa Podziemnego. W Moskwie 18-21 czerwca 1945 r., przy biernej postawie zachodnich aliantów, przeprowadzono „proces szesnastu”. Był on jedynym politycznym, pokazowym i propagandowym procesem skierowanym przeciwko legalnym władzom polskim. Sfingowane śledztwo i proces, w którym padały oskarżenia m.in. o współpracę AK z Niemcami, miało na celu zdyskredytowanie w oczach światowej i polskiej opinii publicznej legalnych władz RP w Londynie.

Aresztowania na terenach Litewskiej SRS (sowieckiego tworu ukonstytuowanego decyzją Rady Najwyższej ZSRS z 3 sierpnia 1940 r.), a szczególnie na Wileńszczyźnie, trwały od sierpnia do grudnia 1944 r. i nasiliły się z początkiem stycznia 1945 r. Według relacji świadków przypominało to czasy okupacji niemieckiej. Wielu żołnierzy AK zostało również skazanych przez sowieckie sądy wojskowe: uznawano ich za obywateli sowieckich (na mocy dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRS z 7 września 1940 r. wszystkim osobom przebywającym na terytorium LSRS narzucono obywatelstwo sowieckie) i stosowano wobec nich sowieckie prawodawstwo karne.

Represje wśród kadry dowódczej AK i przedstawicieli Delegatury Rządu miały na celu osłabienie polskiego podziemia podległego rządowi londyńskiemu i zniszczenie struktur politycznych przeciwnych PKWN. Dla wzmocnienia swojej pozycji PKWN nie tylko dysponował własnymi organami bezpieczeństwa (UB) i Milicji Obywatelskiej, ale miał pełną „pomoc” ze strony kontrwywiadu wojskowego „Smierszu”, NKWD (trzy dywizje) i Armii Czerwonej.

Kategorie represji

W zależności od miejsca osadzenia osoby represjonowane można generalnie podzielić na pięć kategorii. W pierwszej, jako „internowani”, znaleźli się żołnierzy podziemia niepodległościowego. Umieszczano ich w obozach dla jeńców wojennych i internowanych. Szeregowców i podoficerów skoncentrowano m.in. w obozie w nr 270 Borowiczach oraz nr 41 Ostaszkowie. Kadre dowódczą i pracowników Delegatury Rządu wywieziono do obozu w nr 454 Riazaniu.

Drugą grupę – osoby cywilne internowane oraz zamieszkałe na Kresach Wschodnich II RP i jedynie podejrzane o udział w konspiracji polskiej – kierowano do obozów kontrolno-filtracyjnych, m.in. w Donbasie, Stalinogorsku, Saratowie, Kizlu i Szaturze. W grupie tej znalazły się także zamieszkałe na terenach Pomorza Gdańskiego, Wielkopolski i Śląska osoby pochodzenia niemieckiego, folksdojczy oraz podejrzani o współpracę z Niemcami.

Aresztowania na terenach Litewskiej SRS (sowieckiego tworu ukonstytuowanego decyzją Rady Najwyższej ZSRS z 3 sierpnia 1940 r.), a szczególnie na Wileńszczyźnie, trwały od sierpnia do grudnia 1944 r. i nasiliły się z początkiem stycznia 1945 r. Według relacji świadków przypominało to czasy okupacji niemieckiej.

W trzeciej grupie znalazły się osoby oskarżone o popełnienie przestępstw przeciwko państwu sowieckiemu. W większości skazanych przez frontowe trybunały wojskowe czy Kolegium Specjalne NKWD (*Osoboje sowieszczanije - OSO*) wywożono do obozów pracy („poprawczych obozów pracy - *isprawitiel'no-trudowyje łageria - ITŁ*).

Czwartą grupę stanowią osoby przymusowo i bezprawnie wcielone w szeregi Armii Czerwonej. Dotyczy to przede wszystkim ludności zamieszkującej tereny wschodnie II RP zaanektowane przez Związek Sowiecki. Tu przykładem są losy żołnierzy AK rozbrojonych i wywiezionych do w Kaługi po akcji „Ostra Brama”, a następnie skierowanych do wojskowych batalionów roboczych.

Do piątej grupy należą aresztowani obywatele polscy, m.in. Mazurzy, Kaszubi i Górnoszlązacy kierowani do batalionów pracy utworzonych dla Niemców.

Wyliczone wyżej praktyki represyjne od stycznia 1944 r. do końca lat czterdziestych objęły na terenach II Rzeczypospolitej – wedle szacunkowych danych – około 100 tysięcy Polaków i obywateli polskich. Aresztowania, internowanie, osądzanie (według ustawodawstwa sowieckiego) oraz masowe wywózki stanowiły naruszenie i złamanie prawa międzynarodowego. Aresztowań dokonywano na mocy postanowień władz sowieckich, które na opanowanych ziemiach polskich czuły się faktycznymi „gospodarzami”. Dla wielu Polaków rozpoczął się kolejny okres okupacji, tym razem – sowiecki.

Kaługa i bataliony robocze Armii Czerwonej

Prawie 5000 żołnierzy AK (4405 na początku sierpnia 1944 r. spod Wilna) oraz „poborowych” Polaków z Wileńszczyzny i Nowogródziny wywieziono do Kaługi (na południowy zachód od Moskwy) i przymusowo wcielono w szeregi 361 zapasowego pułku piechoty ACz. Po odmowie złożenia sowieckiej przysięgi wojskowej, wysyłano ich do lasów na południowy wschód od Moskwy. Podzielono na cztery bataliony robocze z sowieckimi dowódcami. Pracowali w trudnych zimowych warunkach przy wyrębie i zwózce drzewa. Podczas pobytu w lasach podmoskiewskich Polacy podejmowali liczne próby uciezek (ponad 500 przypadków). Takich uciekinierów traktowano jako dezertersów z Armii Czerwonej i skazywano na wyroki od 5 do 10 lat „poprawczych obozów pracy” i kilkuletnią utratę praw obywatelskich. Na początku stycznia 1945 r. dwoma transportami przyjechało do Polski prawie 3000 z nich.

Obozy kontrolno-filtracyjne

Funkcjonowanie obozów kontrolno-filtracyjnych (*проверочно-фильтрационные лагеря* – PFŁ) poprzedziło istnienie specobozów (*специальные лагеря*, obozy specjalne) powstałych na mocy postanowienia GoKO ZSRS nr 1069 z 27 grudnia 1941 r. Specobozy zorganizowano dla „byłych wojskowych” Armii Czerwonej, którzy znaleźli się w niewoli lub okrażeniu przeciwnika, „zdrajców ojczyzny”, szpiegów i dezertersów. Osoby przebywające w nich przechodziły „gosprowierkę” – kontrolę państwową (filtrację).

Aresztowanych Polaków i obywateli polskich skierowano do kilkunastu obozów kontrolno-filtracyjnych. Działania te wynikały prawdopodobnie z olbrzymiego zapotrzebowania na darmową siłę roboczą sowieckiego przemysłu. Z Wilna w lutym, marcu i maju 1945 r. odprawiono transporty do Stalinogorska, Donbasu (łącznie ponad 4500 osób) oraz 2200 osób do PFŁ nr 0321 w Jęlszance koło Saratowa. Łącznie wywieziono tam ponad 7400 osób. Natomiast na początku lutego 1945 r. wysłano około 2000-2500 więźniów ze Lwowa do obozu nr 0310 w Krasnodonie (obwód ługański) w Donieckim Zagłębiu Węglowym. W latach 1945-1946 wiele osób z terenów Polski „pojałtańskiej” przetrzymywano także w innych obozach m.in. PFŁ nr 0302 w Kizlu (1300 osób), PFŁ nr 048 Szachty (ok. 1000), PFŁ nr 0324 Szatura (1500).

Na obecnym etapie badań nie można precyzyjnie przedstawić liczby osadzonych w PFŁ Polaków i obywateli

polskich. Na 17 czerwca 1945 r. spośród 25 047 obywateli polskich przetrzymywanych w więzieniach i obozach NKWD – 9185 (36,7%) przebywało w obozach kontrolno-filtracyjnych. Do tej liczby należy doliczyć mieszkańców Kresów Wschodnich II RP (z Wilna i Lwowa, nie traktowanych jako obywatele polscy). Łącznie w pierwszych miesiącach 1945 r. w PFŁ przebywało ponad 18 000 Polaków i obywateli polskich.

Obozy dla jeńców wojennych i internowanych

Borowicze

Jedno z najliczniejszych skupisk żołnierzy AK zostało zlokalizowane w okolicach Borowicz, obwodu nowogrodzkiego. Aresztowani Polacy skierowani do Borowicz pochodzili z terenów województw: lubelskiego, kieleckiego, rzeszowskiego i warszawskiego. Wywózka rozpoczęła się 13 listopada 1944 roku z Sokołowa Podlaskiego. Łącznie kilkoma transportami przywieziono tam 4893 osób.

Ostaszków

Ostaszków leży 350 km na północny zachód od Moskwy, na linii kolejowej Wielkie Łuki-Bołogoję. Obóz ten miał już swoją polską historię, gdyż w 1939 r. w budynkach klasztornych na wyspie Stołbnyj (jezioro Sieligier) 10 km od miasta Ostaszkowa umieszczono polskich jeńców wojennych wziętych do niewoli po 17 września. Niemal wszyscy zostali zamordowani w kwietniu-maju 1940 r. na terenie więzienia obwodowego Zarządu NKWD w Twerze (wówczas – Kalininie).

Polaków przywieziono do Ostaszkowa trzema transportami z więzienia w Białymstoku w listopadzie i grudniu 1944 r. Ogółem znalazło się w nim 2905 osób, w tym prawie 400 kobiet i kilkanaścioro dzieci.

Riazań

Obóz NKWD nr 178-454 położony był na przedmieściach Riazania w odległości 7 km na północy zachód od miasta. Pierwszy transport z Polakami trafił tam w sierpniu 1944 r. z Lublina. Liczył on 211 żołnierzy, podoficerów i żołnierzy AK. Kolejny, liczący 102 członków AK, przybył we wrześniu z Wilna. Łącznie osadzono tu ponad 1100 Polaków i obywateli polskich. Znalazła się wśród nich kadra dowódcza AK: gen. brygady, kilkudziesięciu oficerów sztabowych w stopniach pułkowników, podpułkowników i majorów, kilkuset oficerów służby liniowej (kapitanów, poruczników, podporuczników), a także podchorążowie, podoficerowie i szeregowcy.

Polaków wywożono także do obozów na Uralu (nr 231 ponad 1000, nr 523 ponad 500) i do Turkmenii (obóz nr 516). Łącznie w pierwszych miesiącach 1945 r. w obozach dla jeńców wojennych i internowanych przebywało ponad 10 000 Polaków.

Śmiertelność

Brak żywności, wyniszczająca organizm ciężka praca i fatalne warunki sanitarne stawały się elementami eksterminacji pośredniej internowanych. Według niepełnych danych wiadomo, iż w latach 1944-1947 w obozach dla jeńców wojennych i internowanych zmarło Polaków i obywateli polskich:

nr 178-454 w Riazaniu – 34 osób – 1,6 proc. ogółu

nr 41 w Ostaszku – 120 osób – 3,4 proc.,

nr 231 w Soświe – 101 osób – 9,3 proc.,

nr 270 w Borowiczach 617 osób – 12,6 proc.,

nr 523 Artiemowskij – 331 osób – 23,3 proc.,

nr 516 w Krasnowodsku – 346 osób – 55 proc.

Poprawcze obozy pracy

Wielu aresztowanych Polaków skazywano na pobyt w obozach pracy („poprawcze obozy pracy” – *isprawitielno-trudowyje łagieria* – ITŁ) na terenie niemalże całego Związku Sowieckiego. Wywożono ich na podstawie wyroków m.in. sowieckich sądów cywilnych, trybunałów wojskowych, Kolegium Specjalnego (OSO) NKWD-MWD oraz specjalnych sądów obozowych. Większość aresztowanych i skazanych pochodziła z przedwojennych ziem wschodnich II RP, włączonych w 1945 r. stosownie do postanowień jałtańskich do Białoruskiej, Litewskiej i Ukraińskiej SRS. Oskarżano ich głównie o przynależność do polskiej konspiracji niepodległościowej – Armii Krajowej. Służbę w jej szeregach kwalifikowano, jako: „zdradę ojczyzny”, „działalność kontrrewolucyjną”, dywersję, sabotaż, szpiegostwo. Skazywano ich średnio na 10 lat pozbawienia wolności i 5 lat utraty praw obywatelskich z artykułów kodeksu karnego, głównie od 58-1a (zdrada ojczyzny) do 58-14 kk RFSRS, i ich odpowiedników kk związkowych. W celu zastosowania wysokiego wyroku wielu żołnierzy AK oskarżano nie tylko o „kontrrewolucyjną propagandę i agitację”, ale i o współpracę z niemieckim okupantem (!). Wykorzystywano wówczas postanowienia dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRS z 19 kwietnia 1943 r., a Polacy otrzymywali wyroki od 15 do 25 lat robót katorżniczych i 5 lat pozbawienia praw obywatelskich. Skazanych więźniów politycznych wywożono w głąb Związku Sowieckiego do „poprawczych obozów pracy”. Wykorzystywano ich do niewolniczej pracy w kopalniach węgla, rud żelaza, ołowiu, złota m.in.: w rejonie Murmańska, Magadanu (nad Morzem Ochockim), Kotłasu (obwód archangielski), Karagandy (Kazachstan), Norylska (Kraj Krasnojarski) i Workuty (Komi). Ogółem w latach 1947-1952 liczba Polaków i obywateli polskich w obozach GUŁAG-u wahała się w granicach od 21 000 do 25 000.

Zwolnienia

Proces zwolnień internowanych Polaków z obozów w 1945 r. miał związek z rozkazem NKWD ZSRS nr 00315 z

18 kwietnia 1945 r., dotyczącym zwalniania aresztowanych Niemców, którym nie udowodniono działalności „szpiegowskiej” itp. Okólnik NKWD nr 74/60 z 26 kwietnia 1945 r., uzupełniający rozkaz 00315, wyjaśniał, że Polaków w analogicznych przypadkach (w przeciwieństwie do Niemców – nie tylko chorych i inwalidów, ale również zdrowych), należy zwalniać i odsyłać do domów. Działania te miały też związek z dyrektywą NKWD ZSRS nr 103 z 29 czerwca 1945 r. mówiącej o możliwości oswobodzenia niektórych kategorii Polaków aresztowanych za mało ważne przestępstwa i szeregowych członków AK. Podobne znaczenie miały rozkaz NKWD ZSRS nr 001301 z 29 października 1945 r. mówiący o zwolnieniu internowanych polskich obywateli w ogólnej liczbie 12 289 osób, a także rozporządzenie Rady Ministrów ZSRS nr 2641-816ss z 26 lipca 1947 r. „O uwolnieniu i powrocie do Polski obywateli polskich znajdujących się na terytorium ZSRS pod strażą” i rozkaz MWD ZSRS nr 00839 z 4 sierpnia 1947 r.

Główną przyczyną aresztowań i osadzenia Polaków w obozach była eliminacja potencjalnych przeciwników politycznych dla tworzonej dyktatury komunistycznej. Masowe aresztowania pacyfikowały społeczeństwo polskie i umożliwiały przejmowanie władzy przez komunistycznych kolaborantów. Jednocześnie więźniów wykorzystywano jako darmową siłę roboczą do odbudowy gospodarki Związku Sowieckiego. Nieprzygotowanych do ciężkiej pracy fizycznej kierowano zazwyczaj do kopalń węgla.

W celu zastosowania wysokiego wyroku wielu żołnierzy AK oskarżano o nie tylko o „kontrrewolucyjną propagandę i agitację”, ale i o współpracę z niemieckim okupantem (!). Wykorzystywano wówczas postanowienia dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRS z 19 kwietnia 1943 r., a Polacy otrzymywali wyroki od 15 do 25 lat robót katorżniczych i 5 lat pozbawienia praw obywatelskich.

Jednym z celów uwięzienia Polaków była także ich filtracja. Miała ona na celu, poprzez przesłuchania i działania agenturalne, ujawnienie wrogów Związku Sowieckiego – żołnierzy AK, osób współpracujących z Niemcami lub prowadzących inną szkodliwą dla ZSRS działalność. Jednocześnie masowe aresztowania zastraszały społeczeństwo polskie, „utrwały” władzę komunistów i skutecznie eliminowały potencjalnych

przeciwników.

Więźniowie przechodzili szereg poważnych chorób, m.in.: malarię, tyfus (dur brzuszny), gruźlicę, zapalenie płuc. Jednocześnie przy dokuczliwym uczuciu głodu pojawiały się objawy ogólnej ociężałości, apatii, wysuszenia skóry, szybkiego spadku wagi ciała. Zdarzały się także przypadki żółtaczki zakaźnej oraz częste choroby serca, spowodowane nadmiernym wysiłkiem fizycznym. U większości osób występowały przeziębienia, grypa, angina oraz „kurza ślepotą” (ślepotą zmierzchowa). W kopalniach często dochodziło do wypadków, które powodowały uszkodzenia ciała. Wielu ludzi cierpiało na świerzb, a z powodu nieodpowiednich warunków sanitarnych (praktycznie brak było łaźni) oraz nieprzestrzegania zasad higieny osobistej szerzyła się wszawica. Doprowadzała ona do rozprzestrzeniania się tyfusu plamistego (duru osutkowego). Występował on w formie duru klasycznego. Najczęstszą chorobę zakaźną stanowiła krwawa biegunka „panos” (czerwonka bakteryjna – dyzenteria), wywoływana przez spożycie zakażonego pokarmu. Objawiała się wysoką gorączką, częstymi, luźnymi i krwistymi stolcami ze śluzem. Najwięcej jednak osób umierało z powodu całkowitego wycieńczenia organizmu – dystrofii (*dystrophia alimentaris*).

Szczęśliwy przyjazd do Polski nie oznaczał poczucia bezpieczeństwa we własnym państwie. Wiele spośród osób powracających zostało objętych inwigilacją i pozostawało pod nadzorem UB. Część byłych żołnierzy AK nie uznała panowania reżimu komunistycznego w Polsce i nawet po powrocie z obozów podejmowała ponowną działalność niepodległościową, która niejednokrotnie kończyła się kolejnymi aresztowaniami i wyrokami.

COFNIJ SIĘ